

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 11 Listopada r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa dnia 26 Października.

Przez n a y w y ż s z e rozkazy dzienne: z d. 16 bież. m. zostający przy Naczelniku 3ciej dywizji grenadyerów Jen.-major *Dobryzyn* 1, mianowany zostaje Dowodzącym odwodową brygadą 1szej dywizji grenadyerów. — z d. 18 bież. r. mianowani Jen.-Porucznikami: Jen.-majorowie: *Gerstenzweig*; Naczelnik artylleryi Kaukaskiego korpusu *Gilensmidt*; Dowódca 3ciej brygady 6tej dywizji piechoty *Otroszczenko*; Naczelnik 2giej dywizji huzarów *Siwiers* 4; i Dowódca 2giej brygady 5tej dywizji piechoty *Lieders* 2; z tych zaś Jen. *Gilensmidt* ma sprawować obowiązki Naczelnika artylleryi czynnej Armii. Jenerał-majorami: Półkownicy: półku grenadyerów gwardyi *Motostin*; Dowódca półku Klastyckiego huzarów *Dmitryjew-Mamonow*; Dowódca półku grenadyerów Cesarza Austriackiego *Poltynin*; Fligel-adjutant *Okuniew*; Dowódca byłego półku Nieświeżskiego karabinierów *Rot* 2; Dowódca półku hełmańskiego NASTĘPCY TRONU *Kuzniecowa* 1, i Fligel-adjutant *Czewkin*; z tych zaś Jen. *Motostin* ma się leczyć w woysku, *Okuniew* ma zostawać przy Głównodowodzącym czynną armią, a *Czewkin* w orszaku Jego CESARSKIEJ MOŚCI. — z d. 19, były Naczelnik 23ciej dywizji piechoty, Jen.-Porucznik Hr. *Stewen-Steingel* z powodu odniesionej rany otrzymuje uwolnienie. — z d. 23 b. m. Dowódca 1szej brygady 2giej dywizji konnych strzelców Jen.-major *Paszkow* 1, mianowany zostaje Naczelnikiem 1szej dywizji huzarów na miejsce Jen.-Porucznika *Xoia Łopuchina*, który otrzymuje uwolnienie do czasu wyleczenia się i ma się leczyć w jeździe. — z d. 25 bież. m. dymisyonowany Jenerał-piechoty *Jermatow* zostaje na nowo przyjęty do służby.

Sankt-Petersburg dnia 29 Października.

Przez n a y w y ż s z e ukazy do Kapituły orderów, mianowani zostali kawalerami orderów: z d. 2 października, Ś. *Włodzimierza 3ciej kl.*, Dowódca 2giej brygady 6tej dywizji ułanów Jen.-major *Igelström* 2, i Dowódca półku Polskiego ułanów Półkownik Bar. *Wrangel* 2. — z d. 8 bież. m. Ś. *Anny 3ciej klasy*, zostający przy Czasowym Podolskim i Wołyńskim Wojennym-Gubernatorze, Rządzący honorowi: *Kiryczenko*, *Thornscher*, i *Mewes*, tudzież Kapitan Żandarmów *Wenikow*.

— Stosownie do ukazu Jego CESARSKIEJ MOŚCI z dnia 21 grudnia 1830 r., zostały nałożone areszty: w gubernii Wołyńskiej, 22 września, na 146 dusz *Michała Walewskiego* czyniących rocznego dochodu 300 r. sr. i na 189 dusz zostających w zastawnej possessyi u Hieronima *Walewskiego*, z powodu wydalenia się tegoż *Michała Walewskiego* nie wiadomo dokąd; i na 26,035 złotych *Mikołaja Skirmunta* z powodu znaydowania się jego syna *Adama* w Królestwie Polskiem. — 25 września, na dom drewniany w m. Dubnie oraz inne zabudowania, fabrykę i warsztaty stolarza *Testorego*, w takiej części, jaka spaść może na jego syna *Józefa*, który się był połączył z powstańcami polskimi, i na 151 dusz Jenerała wojsk polskich *Ludwika Kropińskiego*, czyniących dochodu rocznego 795 r. sr. z powodu połączenia się jego z temi powstańcami — i w gubernii Mińskiej, 16 września, na 203 dusz *Eustachego* i *Prota Prószyńskiego*, z powodu, iż z nich *Prot Prószyński* niewiadomo dokąd się wydalili.

— O Cholerze. Według wiadomości otrzyma-

nych po dzień 13ty bież. października w Ministerstwie spraw wewnętrznych, zostawało chorych na cholere, w Guberniach: Archangelskiej 6, Witepskiej 1,388, Włodzimierskiej 8, Wołyńskiej 357, Woroneżskiej 85, Grodzieńskiej 298, Ekaterynostawskiej 26, Estońskiej 3, Kazńskiej 42, Kałuzkiej 11, Kijowskiej 107, Kurskiej 19, Inflanckiej 1, Mińskiej 631, Mohilewskiej 534, Moskiewskiej 94, Niżegorodskiej 11, Ołoneckiej 2, Orenburskiej 5,276, Orłowskiej 353, Penzeńskiej 47, Permskiej 2, Podolskiej 196, Półtawskiej 425, Rjażńskiej 39, Saratowskiej 142, Symbirskiej 13, Słobodzko-Ukraińskiej 28, Smoleńskiej 67, Tauryckiej 16, Tambowskiej 1, Tulskiej 54, Chersońskiej 487, Czernihowskiej 364; w Obwodach: Bessarabskim 197, Kaukaskim 85; w Gruzji 1; w okręgach zarządów mieyskich: Taganrogskim 4, Kercz-Jenikolskim 13; w Ziemi Wojska Duńskiego 38, a wogóle 12,319 osób. — W Petersburgu po dzień 26 października zachorowało 9,236, z których zmarło 4,751, zostało 5. (T. P.)

— P. Wojenny Jenerał-Gubernator Sankt-Petersburga, otrzymał z Moskwy od osoby sobie niewiadomej, nie życzącej objawiać swojego imienia, sto tysięcy rubli, ofiarowanych, stosownie do rozporządzenia P. Wojennego Jenerał-Gubernatora, na wspomnienie tych, co uciarli od cholery w tutejszej stolicy. (P. P.)

— Przybyli do Petersburga 23 października, z Moskwy, adjutant W. X. *Michała Półkownik Tolstoy*; z Warszawy, Fligel adjutanci *Xięta: Liewen* i *Urusow*; z Wilna, tameczny Kontroler gubernialny 6tej kl. *Siergiejew*; 25, z Wilna, tameczny pocztmistrz *Koss*; 26, z Wilna, Rektor tamecznego Uniwersytetu Rz. R. Ś. *Pelikan*. — Wyjechali 23 bież. m., do Moskwy Ober-Kamerher Hr. *Gołowkin*; 25, do Paryża, Jener. major orszaku J. C. M. *Czewkin*; do Berdyczewa, 10tej klasy *Puchalski*; 26, do Londynu, należący do poselstwa Rosyjskiego w Londynie Kamerher Hr. *Tolstoy*. (T. P.)

P R U S S Y.

Berlin d. 2 listopada.

Ponieważ rewolucya w Polsce ukończyła się, a porządek prawny i spokojność, w tym pogranicznym kraju, zostały przywrócone, przeto J. K. Mość, rozkazał postawić znowu na stopie pokojowej wojska 1go, 2go, 5go i 6go korpusów. (J. d. S. P.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 25 października.

Przez postanowienie z dnia 19 t. m., P. *Mal-leral* ma peruczenie sprawować tymczasowie urząd jeneralnego sekretarza prefektury policyi.

— Mamy wiadomości z *Tunetu*, że trzy okręty egipskie przyniosły tam cholere. Policya rejencyi zabroniła im wszelkiego znoszenia się z mieszkańcami. Cholera w tej krainie więcej sprawuje obawy, niż dżuma; wszystkich klas mieszkańcy niekają na wieś. Konsulowie Europejscy wyjechali z *Tunetu*, i mieszkają w letnich swych domach. Bey ze swoją familią udał się do ogrodu Mamalfiskiego.

— Na posiedzeniu dnia 20, izba deputowanych zajmowała się roztrząsaniem artykułów projektu do prawa o 18 milionach. Artykuł 1szy brzmi następnie: „Oddaje się pod rozporządzenie rządu 18 milionów. Fundusz ten będzie miał następujące przeznaczenie:

Ministeryum handlu i robot publicznych.

Na dopełnienie wydatków na drogi Królewskie	2,000,000.
Dla dostarczenia wspólnie z funduszami departamentowemi robot około dróg i na dzieła sztuki	3,500,000.
Na wspomóżenie przedsięwzięć około robot publicznego użytku, uskuteczniające się przez ustąpienie cła	500,000.
Dla rozdania, na wspomóżenie robot użytecznych po gminach	5,000,000.
Na wspomóżenie handlu i przemysłu	2,000,000.
W ogóle	13,000,000.
Na wspomóżenie potrzeb powszechnego użytku i na nieprzewidziane zdarzenia	5,000,000.

Cztery pierwsze paragrafy tego artykułu zostały przyjęte na tém posiedzeniu, dwa zaś ostatnie na posiedzeniu dnia 21, oraz sześć innych artykułów projektu do prawa, na które wolowano większością 221 głosów. P. K. Perrier uczynił przy tém zdarzeniu uwagę, że już to po raz trzeci ta liczba przeważa większością swą na stronę ministeryum. Na mocy innych artykułów prawa, że użycie tych funduszy nastąpi w sposobie nadzwyczajnych wydatków na skarb królewski i na budżet 1852 r.; rozda się izbom najdalej na posiedzeniu 1853 r., stan szczegółowy rozchodu 18 milionów. Na témże posiedzeniu dnia 21, izba słuchająca raportu komisji roztrząsającej projekt do prawa względem żądania dodatkowego kredytu na pensye udzielone pod tytułem nagród narodowych przez prawo z dnia 15 grudnia 1830 r. Komisya radzi, ażeby projekt do prawa był przyjęty. Uchwalone 460,000 fr. na nagrody nie są dostatecznemi. Liczba raniionych jest 492, a ogół ich pensy wynosi 243,300 fr. licząc 414 fr. na każdego. Umarło 552, zostało 356 wdów i 215 sierót, summa ogółna na pensye i wynagrodzenia będzie 614,460 fr. Rząd żąda nowego przeznaczenia 200,000 fr.

— *Monitor* ogłasza wiadomości urzędowe od armii naszej z Afryki. *Ibrahim*, dawniejszy bey *Konstantyny*, który znajdował się w *Bonie*, potrafił dnia 26 września wejść do zamku tego miasta i opanować go podczas niebytności komendanta P. *Huder*; bił się on odważnie na ulicach z żołnierzami jacy mu pozostali i z częścią osad brygów *Adonisa* i *Creole*, którzy mu pospieszili na pomoc, a nie mogąc opierać się ogniewi zamkowemu, musieli dnia 29 zrana schronić się na te brygi; lecz w chwili wchodzenia na nie ze swém wojskiem został zabity z pistoletu. Oddział z kilku ranionymi, został odprowadzony do *Algeru*. Tegoż dnia, drugi batalion *Zoarów* przyptynał morzem pod *Bonę*; dowódca *Duvivier*, połączwszy tym sposobem siły, powrócił do *Algeru* nie wysiadając bynajmniej na ląd.

— Na otrzymaną wiadomość, że *Beduini* opanowali *Bonę*, wyszła z *Tulonu* eskadra z wojskiem.

— Odbyły się dwa zebrania parów, jedno u *Xięcia Choiseul*, drugie zaś u *Xięcia Crillon*. Podobno, że na pierwszym skłaniali się do przyjęcia kategoryi, na drugim zaś zamierzali je odrzucać. Dla rozwiązania trudności ministeryum, jak powiadają, miało podać projekt, ażeby mianowano nowych parów.

— Dnia 27 —

Birża Paryzka dnia 26. — Pięć od sta 92 fr. 10. — Trzy od sta 65 fr. 85. — Akcje bankowe 1,600 fr. — Pożyczka Królewsko-Hiszpańska 66½. — Pożyczka Haytańska 215.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 24 minister oświecenia publicznego i P. *Las Cases* odczytali jeden po drugim projekta do prawa o oświeceniu początkowem. Główna różnica między projektem rządu a projektem P. *Las Cases* zależy na tém; iż ten ostatni oddaje szkoły początkowe pod wyłączny kierunek rad muncypalnych. Jedno z rozporządzeń tego projektu, nie dopuszcza do żadnego urzędu publicznego i zabrania używać wszelkiego prawa politycznego po ukończeniu lat dziesięciu osobom, które nie odebrały początkowego oświecenia.

Podług projektu rządowego, nauki dawane w szkołach początkowych obejmować będą: naukę moralną i religijną, czytanie, pisanie, język francuzki, rachunki, systemat prawny miar i wag, a podług zręczności/miejsceowych, rysunek linearny, miernictwo, oraz wiadomości z geografii i historii.

Radzić się będą zawsze życzenia ojców rodziny i podług tego postępować w wykładaniu ich dzieciom nauki religijnej.

Izba słuchająca potem rapportu na projekt P. *Bricqueville*, względem *Karola X.* i jego rodziny. Komisya wnosi następującą redakcyę:

Art. 1). Były Król, *Karol X.*, potomkowie jego i ich żony, wygnani są na zawsze z terytoryum francuzkiego.

Art. 2). Wstępni i zstępni *Napoleona Bonaparte*go, jego wujowie i ciotki, synowie i synowice, bracia, ich żony i ich potomstwo, siostry jego, ich mężowie i ich potomstwo są także wygnani na zawsze z terytoryum francuzkiego.

Jenerał *Lamarque* rozwija potem projekt urządzania ruchomych gwardy narodowych.

Mówca dziwi się temu, że gdy gwardya stała jest zamieszkałą i uzbrojoną, gwardya ruchoma nie jest ani uzbrojoną, ani nawet urządzoną. A zatem, gdyby potrzeba była użyć gwardyi narodowej ruchomej, potrzeba byłoby sześciu miesięcy, dla jej urządzania, wyuczenia i uzbrojenia. Lecz w wieku tak obfitym w wydarzenia nieprzewidziane, kto może byćdz zapewnionym, że ma sześć przed sobą miesięcy? Pomimo zaręczeń pokoju nienastanie ponawianych, inne narody stoją pod bronią: powinniśmy tedy mieć się na ostrożności.

P. *Kazimierz Perrier*, zbijał potem projekt jenerała *Lamarque*.

Po wielu mowach za i przeciw temu projektowi, roztrząsanie jego odłożone zostało na dzień następujący. — Dnia 25 na posiedzeniu izby deputowanych projekt ten został odrzucony.

— *Xiążę Rovigo* mianowany jest głównodowodzącym siłą zbrojną w *Algierze*, a P. *Pichon* rządzą cywilnym tej osady; obadwa mają wyjechać natychmiast dla zajęcia miejsc swoich.

— Jenerał *Noëld Girard* przeznaczony jest na dowództwo w *Alorbihan*, na miejscu jenerała *Jannin*.

— Główna kwatera dwónastey dywizyi wojskowej została tymczasowie przeniesiona z *Nantes* do *Chollet*, dla możności zręczniejszego działania z tego punktu środkowego przeciwko *Szuanom*.

— Posąg z brązu Króla *Stanisława Leszczyńskiego* wylany w *Paryżu*, wysłany został do *Nancy*, gdzie postawiony będzie dnia 8 listopada; posąg ten waży 11,400 funtów. (*J.d.S.P.*)

ANGLIA.

Londyn d. 22 października.

Papiery publiczne. — Konsolidy 82½. — Bilety skarbowe 8, 10. — Rosyjskie 96½. — Nowa pożyczka ditto 91½. — Hiszpańskie 13. — Meksykańskie 42.

— Eskadra Admirala *Codringtona* weszła dnia 17 do *Plymouth*.

— Niektóre gazety utrzymują, że większa część izby parów, dla zapobieżenia nominacyi nowych parów, skłania się do wielkich ustąpień, które przyłożą się do pomyślnego skutku nowego bilu o reformie. *Xiążę Cumberland* i lord *Wharcliffe* mieli w tym celu długie konferencye z *Xiążętami Sussex* i *Richmond*, oraz z margrabią *Landsdown*. Obawa dalszych rozruchów wpływa także wiele na postanowienie.

— Dnia 20, za powrotem swoim z parlamentu, Król słuchał raportu rekordera Londyńskiego, o wyrokach na śmierć skazujących, wydanych w ciągu miesiąca września, lecz nie potwierdził żadnego. Tegoż dnia był u Króla wielki obiad, na którym znajdowali się: *Jery C. W.* WIELKA *XIĘŻNA HELENA*, *Xiążęta Paweł* i *Fryderyk Wirtemberscy*, *Xiążę Cumberland* i *Xiążę Sussex*, Poseł Rosyjski, Minister Hanowerski ze swojemi małżonkami i wiele innych osób znakomitych.

— W ostatnią środę, dnia 19 października, WIELK

KA XIĘŻNA HELENA i Xiążę Fryderyk Wirtemberski zwiedzali katedrę S. Pawła.

— Największa nędza panuje między robotnikami kuzalc Merthyrskich i w powszechności we wszystkich powiatach Kuzniczych. Przyczyną tego jest, iż przy teraźniejszej cenie żelaza, kopalnie jego przyprowadzają o tak znaczne straty ich właścicieli, iż zmuszeni są oddalać robotników, pomimo najszczerzej chęci dania im zatrudnienia. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruzella dnia 24 października.

Marszałek Gérard, który wyjechał z Paryża dnia 19 zrana, przybył tegoż wieczora do Maastricht; stamtąd wyjechał dnia 20 z rana, i przybył o południu do Brukseli, po pięciogodzinnej drodze. Wraz po swym przybyciu przyjmował Xięcia Orleańskiego, a potem udał się do Króla, gdzie bawił blisko godziny. Mówią, iż poruczone mu było od Ludwika-Filipa nakłonić Króla Leopolda do przyjęcia 24 artykułów, podawanych przez konferencyą. Xiążę Orleański i Xiążę Nemours, z całym swym orszakiem, oraz marszałek, wyjechali dnia 21 na powrót do Francji.

Przez postanowienie królewskie, armia podzielona jest na dwie dywizye; jedną odwodową, a drugą pod nazwiskiem dywizji Flandryjskiej. Jenerał Duvivier mianowany jest dowódcą dywizji odwodowej.

Haga dnia 25 października.

J. K. W. Albert, Xiążę Pruski, jechał dnia 21, a Xiążę Fryderyk Niderlandzki, dnia 23, przez Bredę, do głównej kwatery armii do Tilbourga. Powiadają, że na początku przyszłego miesiąca, główna kwatera przeniesioną będzie z Tilbourga do Bois-le-Duc.

— Budżet z 1852 r., przedstawiony przez ministra skarbu drugiej izbie stanów ieneralnych na posiedzeniu dnia 21, podzielony jest na 13 projektów do prawa; wynosi on 58 milionów franków, dołączając zaś do tego procentu i umorzenia długu publicznego do 48 milionów. Między środkami i sposobami dla opędzenia tych wydatków, mają zamiar ustanowić 30 procentów podatku gruntowego i 3ci procent opłaty osobistej, nałożyć znowu opłatę na materiały palne, mydło i t. d. Wydatki umieszczone w budżecie są wydatkami zwykłymi, rząd zaś zastrzega sobie, że będzie żądał uchwalenia posiłków nadzwyczajnych, jeżeli nad wszelkie spodziewanie, nowa kampania wymagać tego będzie.

— *Dnia 28* —

J. K. W. Xiążę Oranii, uwiadomił wojsko przez rozkaz dzienny, datowany dnia 25 października, z głównej swej kwatery w Tilbourgu, że ponieważ termin zawieszenia broni upłynął, armia przeto ma się uważać, jako zostająca w stanie wojny przeciwko wszelkiemu nieprzyjacielowi, któryby się pokusił wkroczyć w terytorjum Hollenderskie, i że potrzeba użyć wszelkich środków ostrożności, jakich wymaga taki stan rzeczy.

— Nasza armia polowa po większej części zebrana jest około Veghel, Eindhoven, Bortel i Tilburga. Mieszkańcy Maestrichtu, opatrzyli się w żywność na dwa miesiące.

— Gazeta Antwerpska z dnia 27 zawiera co następuje: „Pismo urzędowe sir R. Adair, przybyłe nocy przeszłej do konsulatu Angielskiego, donosi, iż flota angielska, przeznaczona do brzołów Hollandyi, wyszła pod żagle dla przeszkodzenia rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich ze strony rządu Hollenderskiego. Nadto, sir R. Adair oświadcza, iż wszelki krok nieprzyjacielski, ze strony rządu Belgickiego, będzie także uważany za takowy przeciwko wysokim mocarstwom, których pełnomocnicy składają konferencyą. Dziśszego rana, konsul Angielski uwiadomił magistrat Antwerpski o brzmieniu tego depeszu. — Upewniamy nas w tej chwili, że flota angielska ukazała się na wodach Skaldy.”

— Podług wiadomości z naszej głównej kwa-

tery, armia belgicka wyszła z obozu swego pod Diest, i przybliżyła się ku naszym granicom; wszystkie miejsca z tej strony rzeki Demer, zajęte są przez wojska. Druga część armii, wyszła dla zajęcia pozycji nad Nethę, dla pokrycia wszystkich stanowisk wojskowych nad tą rzeką. Donoszą z Flandryi, że znaczna ilość wojsk belgickich, po większej części wallonów, zebrana jest w okolicach Maldegheem, Eccloo, Assenede i Bouchain. Capitalen-Damm, bronione jest przez sześć armat.

— Budżet wydatków na rok 1852, przedstawiony drugiej izbie, zawiera się w tem, co następuje: dom królewski, 1,425,000 zł. hol.; sekretaryat stanu i najwyższych kollegiów, 569,840 zł. hol.; departament spraw zagranicznych, 569,800 zł. hol.; sprawiedliwości, 1,150,000; spraw wewnętrznych, 3,280,000; wyznania protestanckiego, 1,330,000; wyznania katolickiego 400,000; marynarki, 6,500,000; skarbu, 21,369,005 zł. hol. 45 cent.; woyny, 12,100,000, w ogóle 48,693,643 zł. hol. 45 cent. Prócz tego, 500,000 zł., przeznaczone są na nieprzewidziane wydatki, i pozostaje jeszcze zabezpieczyć wydatki departamentu przemysłu narodowego i osad.

— Gazeta Luxemburska umieściła obraz obszerności i ludności, obu części Wielkiego Xięstwa, przysędzonych przez konferencyą Londyńską, Królowi Hollenderskiemu i Królowi Belgickiemu. Podług tego obrazu, zostaje się Królowi Hollenderskiemu, 257,090 akrów ziemi, ze 153,568 mieszkańców, opłacających 196,533 zł. hol. podatku gruntowego; część zaś, mająca należeć do Belgum, zawiera 441,137 akrów ziemi, ze 158,887 mieszkańcami, płacącymi 194,728 zł. podatku gruntowego. Taż gazeta czyni uwagę, że ściśle oznaczenie podług rozporządzeń konferencyi, jest prawie niepodobnem, i że komisarze demarkacyjni, powinni być opatrzeni najrozciąglej ziemi pełnomocnictwami, żeby nie obrazili niezliczonych korzyści miejscowych. (J.d.S.P.)

G R E C Y A.

Wielką popełniono zbrodnię w Grecyi. Dowiadujemy się przez telegraf z Tulonu, że hrabia Capo-d'Istrias zakończył życie w Nauplii przez nieczyste zabójstwo. Gazeta Quotidienne dodaje, że podług tego depeszu telegraficznego, hrabia Capo-d'Istrias został zamordowany przez Pietro-Befa, i że po tém okropnem zdarzeniu, ustanowiony został rząd tymczasowy, złożony ze trzech osób pod prezydencyą Kondurióttego.

Czytamy w tym względzie w Monitorze z dnia 27 następujący list P. Eynard:

Paryż d. 26 października 1851 r.

Hrabia Capo-d'Istrias został zamordowany. Nie mogą bez boleści kreślić tych wyrazów. Człowiek ten cnotliwy, który poświęcił wszystko dla swej oyczyzny, padł ofiarą zemsty prywatnej; nie jeszcze niewiadomo o tym okropnym wypadku, który pozbawia Grecyę najznakomitszego obywatela, jedyną prawdziwą podporę u mocarstw.

Wszystkich stronniectw Grecy uczują poźniej wielką stratę, którą ponieśli; uyrza wkrótce, że nie ma kto by mógł hrabiego Capo-d'Istrias zastąpić, a gdy rozważą wszystko to, co uczynił dla swej oyczyzny, żałować go będą, jako najlepszego z ludzi.

Prezydent Grecyi ukształcony był na sposób starożytny: poważny, surowy, niezrównany po czciwości, nie dbał nigdy o pochwały, gardził niesprawiedliwą krytyką, cały swój majątek obracał na Grecyę, i stale zajmował się projektem ucywilizowania swej oyczyzny.

Nigdy człowiek nie posiadał więcej szacownych przymiotów; wielki rozsadek, wysokie oświecenie, nadzwyczajna pracowitość, rzadka szczerość, proste bez przysady i bez etykiety obyczaje, do tych zaś wszystkich cnot łączył zupełną ufność w Opatrzność. W większej części swych listów, w których wzmieniał o troskliwości swej o naród grecki, kończył zawsze dodając: „Pokładam jednakże zupełną ufność w przyszłości; Bóg widocznie opiekował się Grecyą, opiekować się będzie nią i teraz.”

Korrespondencya *Capo-d'Istrias* jest wzorem mądrości, talentu, przezorności; nie można sobie wyobrazić wszystkiego, co chciał on uczynić dla Grecyi, i wszystkich starń, jakich dokładał ku wychowaniu młodzieży „jedyney i prawdziwey nadziei Grecyi,” jak on powiadał; lecz skromność jego i zapomnienie o sobie było tak wielkie, do tego stopnia gardził tymi, co się chwala, iż zawsze mi wzbierał, abym jakiegokolwiek wyjątki z jego listów umieszczał w gazetach, otrzymałem nawet wymówkę, że nie raz ten zakaz przestąpił; lecz gdyby te listy były wiadome, zadziwiano by się nad wszystkimi wysokimi przymiotami tego godnego człowieka.

Zgon Prezesa jest nieszczęściem dla Grecyi, nawet dla całej Europy, nie lękam się tego wyrzec, gdyż on był węzłem łączącym ucywilizowaną Europę z Grecyą; nie wierzę, że goła potwarczym artykułom niektórych dzienników; hrabia *Capo d'Istrias* miał po sobie znaczną większość mieszkańców Grecyi, którzy go jak oycę kochali i czcili. Nieprzyjaciela hrabiego *Capo d'Istrias*, ciż sami, którzy poczęli powstanie na *Hydrze*, nie zadługo będą go żałowali, przyszłość tego dowiedzie.

Kończę ten list przytaczając jako dowód przywiązania Greków do swego nieszczęśliwego prezesa, jeden z licznych adresów przesłanych do niego po wypadkach w *Poros*; Zusyduje się on w części urzędowej *Kuryera Greckiego* z dnia 27 września.

Protestacya naczelnego dowódcy i wszystkich naczelników Peloponezu.

„Wojskowi Peloponezu wynurzają przed Bogiem i ludźmi, uczucia żalu, które obudza w nich stan opłakany, do jakiego zuchwali intrzyganci przyprowadzają swą oyczyznę, dla dopięcia smutnego celu osobistej korzyści.

„Naród grecki miał już zaginać, gdy z natchnienia boskiego powierzył star rząd krajowego w ręce człowieka, który mógł go uratować pod opiekunczą tarczą mocarstw sprzymierzonych.

„Zdolność tego człowieka, jego sprawiedliwość i rząd oycowski, uspokoiły rozruchy, które przed jego przybyciem, powstawały na lądzie, i zniósły rozboje, które popełniano na morzu. Rozproszeni, błagający się, nieszczęśliwi i rozpaczający Grecy, powrócili do swych domów, naród poczęł się kształcić moralnie i politycznie i olbrzymim poczęł postępować krokiem ku odrodzeniu się swemu, i ku społeczney cywilizacyi.

„Lecz ludzie, którzy stanęli na ziemi greckiej, tylko w zamiarze uskutecznienia ohydnych projektów panowania, chociażby na zwaliskach oyczyzny, widząc, że rząd hrabiego *Capo d'Istrias*, mieszał ich plany, poczęli rzucać potwarze i ośmawiać ten rząd oycowski, w celu podburzenia popółstwa, i przyprowadzenia do skutku swych projektów, i t. b. (Następują szczegóły spalania floty.)

„Głęboko dotknięci tém nieszczęściem, wojskowi Peloponezu protestują się uroczystie przeciwko tym nikczemnikom, kimbykolwiek oni byli, i wzywają Boga, trzech wielkich mocarstw i świat cały, aby oddani zostali oni pod sąd i t. d.

„Ta protestacya uroczysta, przestana została do rządu z prośbą, aby kazano ją wydrukować, iżby służyła za dowód niewinności ludu Greckiego, i iżby zjednała mu wysoką życzliwość trzech wielkich mocarstw, które go bronią.

„Tripolizza dnia 3 (15 sierpnia) 1831.

T. Kolokotroni, D. Raboutas, N. Jatrocos, M. Anastaropoulos, A. Papatroris, M. Petrovas, G. Cheliotis, K. J. Markelos i t. d.

(Następuje także ze sto podpisów.) (*J. d. S. P.*)

T U R O Y A.

Konstantynopol dnia 6 października.

Blisko dwadzieścia dni temu, jak Sułtan kazał oznajmić w *Konstantynopolu*, na przedmieściach i w okolicach przez woźnych publicznych, że się powinni wszyscy uspokoić, zdjąć latarnie, które z rozkazu rządu przy każdej umieszczono

bramie, nie odbywać warty w nocy, przy swoim domu; nakoniec, że, ponieważ porządek już się przywrócił, nie należy się przeto lękać niczego. W rzeczy samej nie było już pożaru, lecz przywrócenie zupełney spokojności, należy się licznym karom śmierci korpusu *Szerilanów*, którzy podburzali żołnierzy, dosyć jeszcze fanatycznych. Mówią także, iż żołd wojska powiększony został kilką parami na dzień.

„Przedmieście *Galata*, na którém liczą 150.000 dusz, pozbawione jest wody, dla niedostatku dźdźów; w ostatnich dniach płacono noszącym wodę do domów, blisko piastra, czyli 40 parów za *szaka* (około trzech naszych wiader) kiedy miara ta, kosztuje zwyczajnie 6 do 8 parów. Początek jesieni podobny był zupełnie najpiękniejszej wiosnie, do dnia 24 bieżącego września (4 października); lecz w tym ostatnim dniu upał był nadzwyczajny i przez cały czas, najmniejszego nie było powiewu wiatru.

„Nasajutrz, dnia 23 września (5 paździer.) o godzinie siódmej zrana, niebo ciągle było pokryte gęstymi chmurami; dał się czuć lekki wiatr zachodni, gdy zagnęła łoskot, podobny do turkotu stu pojazdów, jadących razem w galop, przejął wszystkich zadziwieniem. Łoskot ten powstał przez gwałtowność wiatru, który w jedney powstał chwili; wraz po nim spadł grad, którego wiele kawałków, było wielkości jaja. Padał on przez pięć minut. Prawie wszystkie dachówki i szyby w domach, zostały potłuczone. Burza ta skończyła się ulewnym deszczem, który pada jeszcze. W wielu mieszkaniach, nie można znaleźć schronienia, gdyż woda i powietrze zewsząd przenika. Dzisiaj, pomimo dżdżu, wszyscy biegają po ulicach, nosząc szyby i dachówki, dla wstawienia na miejscu tych, które grad pobit; szkoda, jaką przez to poniosło miasto i przedmieścia, szacowana jest na 3.500.000 piastrow (około 945.000 rubli). Niewiadomo jeszcze o szkodach, jakie przez to na wsi poniesiono. Kawałek gradu, ważony w przytomności wielu osób, ważył 73 drachmy (wyżej niż półfanta).

— Redaktor *Gazety Smyrnej* *P. Blaque*, przybył tu ze *Smyrny*. Ma on wydawać gazetę swą w samym *Konstantynopolu*, po francuzku, po turecku i po grecku lub po armeńsku; powiadają, że prenumerata tego pisma, wychodzącego raz na tydzień w jednym z trzech języków, kosztować będzie rocznie 120 piastrow. Wkrótce ma wyjść jego prospekt.

— Według doniesień z *Dardanellow*, około siedmdziesięciu okrętów, weszło na ten kanał. Po większej części są to greckie, dwadzieścia już ich widzimy stojących na kotwicy za serajem.

— Według wiadomości z *Syry*, pod dniem 10 (22) września, dywizye rossyjska, francuzka i angielska, działają zgodnie w bronieniu rządu tymczasowego Grecyi, przeciw nieuległości wyspy *Hydry*. Kongres narodowy, który był zwołany na dzień 8 (20) września, został odłożony, ponieważ reprezentanci greccy nie zgodzili się na wybór miejsca, gdzie się on miał odbyć. (*J. d. S. P.*)

W e z w a n i e.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iżby sukcesorowie i kredytorowie zmarłych Kommissyoniera 9 klasy Pawła Iwanowa i żony jego Anny Bucharewych przybywali, pierwsi dla odebrania wyręczonych z przedaży majątku pieniędzy, a ostatni dla przedstawienia prawnych dowodów na pretensye jeśli jakie do Bucharewych mają. Października 30 dnia 1831 roku. (619)

Sowietnik Czmychów.

Za Sekretarza Hliński.

Naczelnik Stoła Hulakin.